

Małgorzata Jaracz

Nazewnictwo folklorystyczne w regionalnym
zbiorze przysłów pt. *Mądrzejszy Mazur
niż diabeł* Tadeusza Orackiego

Nazewnictwo folklorystyczne to – w ujęciu przedmiotowym – „ogół nazw własnych występujących we wszelkich formach przekazu samorodnej twórczości ludowej, najczęściej anonimowej i przekazywanej ustnie” (Borek 1974: 7). Problemy opisu funkcjonowania warstwy proprialnej w tekstach o genezie ludowej skupiają się wokół dwóch zagadnień: 1) badania całego zasobu nazewniczego (względnie określonej kategorii nazw, np. imion, nazwisk, nazw miejscowych) w obrębie wybranych gatunków folkloru, np. pieśni (Biolik 1993, Borek 1974, Kurzowa 1970), podań (Borek 1973), legend (Kopertowska 1993), przysłów i wyrażeń przysłowiowych (Długosz 1993, Jaracz 2003a, Krzyżanowski 1957), dowcipów (Jakus-Borkowa 1993), 2) analizy kontekstowej nazw własnych z uwzględnieniem metodologii wypracowanej na gruncie onomastyki literackiej (Jaracz 2003b).

Artykuły poświęcone tej problematyce mają też różny stopień szczegółowości oraz zasięg geograficzny. Mamy więc: a) opracowania regionalne lub subregionalne, np. ze Śląska, Mazur, Opoczyńskiego, Świętokrzyskiego, b) opracowania interregionalne, konfrontatywne, dotyczące dwóch (i więcej) regionów, np. Śląska i Kaszub oraz c) prace o zasięgu ogólnokrajowym, omawiające materiał folklorystyczny zebrany z terenu całej Polski. Na tym tle dorobek nazewnictwa folklorystycznego związanego z Mazurami i Warmią jest skromny i dotyczy analizy nazewnictwa XIX-wiecznych pieśni mazurskich (Biolik 1993).

Przedmiotem mojego zainteresowania uczyniłam monografię paremiograficzną Tadeusza Orackiego pt. *Mądrzejszy Mazur niż diabeł. Zbiór przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich z terenu Warmii i Mazur*¹. Opracowanie

¹ Książkę tę otrzymałam dzięki uprzejmości Pani Profesor Anny Krawczyk-Tyrpy, która pożyczyła mi ją ze swych prywatnych zbiorów i zachęciła do opracowania tego materiału.

to, niewielkich wprawdzie rozmiarów (łącznie 146 stron), jest – jak pisze we wstępie autor – „pierwszą próbą ogłoszenia tak obszernej liczby tekstów (1080)”. Ze względu zatem na fakt, że dotychczas badacze z reguły pomijali² lub niedostatecznie dokumentowali dorobek warmińskiej i mazurskiej paremiografii, taka publikacja nabiera szczególnej wartości.

Podstawą źródłową książki T. Orackiego były prace folklorystyczne, m.in. Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza, Hermanna Frischbiera, Krzysztofa Małka, Emilii Sukiertowej-Biedrawiny, zbiory pieśni Gustawa Gizewiusza, czasopisma regionalne z lat 1842-1939 („Przyjaciół Ludu Łeckiego”), materiały wspomnieniowe, a także zapisy z badań terenowych. Wszystkie przysłowia zostały pogrupowane w 472 działach, uporządkowane w układzie alfabetyczno-hasłowym oraz opatrzone komentarzem odautorskim³.

W związku z nazewnictwem folklorystycznym w tekstach paremiologicznych, rodzi się pytanie o status przysłowia ludowego. Należy zgodzić się, że przysłowie jest szczególnym typem tekstu, o interdyscyplinarnej metodologii opisu. Wybitny polski paremiolog, J. Krzyżanowski, uznaje je za twór graniczny między zjawiskami językowymi i literackimi (Krzyżanowski 1980: 135). Szczególne miejsce w przebogatym zbiorze prowerbiów zajmuje właśnie przysłowie ludowe. W ujęciu J. Bartmińskiego (1990: 17) należy ono do dużego zespołu przekazów słownych (razem z wierzeniami, opowieściami i bajkami, zagadkami), które są autonomiczne, czyli nieuwikłane w tło pozawerbalne (sytuacyjne, kinetyczne, dźwiękowe). Jest gatunkiem stosunkowo krótkim (jedno- lub kilkudzaniowym), mówionym (w prymaryjnej formie) i niefabularnym (niekiedy tylko dialogowym), silnie zależnym od kontekstu. Co ważne, przysłowie ludowe może być inkorporowane w inne teksty folkloru, samemu nie mając zdolności włączania innych tekstów (Bartmiński 1990: 19-20).

Ze względu na kształt językowy przysłów, ukształtowanie ich substancji słownej, możemy wyróżnić dwa typy prowerbiów: a) przysłowia apelatywne i b) przysłowia onomastyczne⁴. Konstytywnym składnikiem tych drugich

² Wspomina o tym J. St. Bystróż w *Przysłowia polskie* (Bystróż 1933: 67).

³ Podając przykłady nazw, będę odwoływała się do numeru porządkowego przysłowia lub grupy przysłów powiązanych tematycznie, zgodnie z ustaleniami T. Orackiego, np. *Sętał* (334), a w opracowaniu 334. *W Sętału ludzie się chwala*.

⁴ Krzyżanowski proponuje nazwy szczegółowe, tj. przysłowia topograficzne, które „prawia o miastach, miasteczkach i wsiach”, oraz geograficzne, które „dotyczą opinii o sąsiednich narodach (...) i o kraju własnym”. Wskazuje też grupę przysłów związanych z nazwami rodów magnackich i szlacheckich oraz osobistości, które „poszły w przysłowie” (Krzyżanowski 1980: 141).

jest nazwa własna wprowadzona do tekstu wprost lub jej substytut w postaci przymiotnika odproprjalnego lub eponimu (Jaracz 2003b). W zbiorze T. Orackiego przeważają przysłowia apelatywne bez komponentu onimicznego. Na 1080 tekstów tylko w 229 wystąpiły różne kategorie nazw własnych i ich form przekształconych. Łącznie w analizowanym materiale odnotowałam ponad 260 jednostek nazewniczych. Reprezentowane były trzy zasadnicze typy onimów: 1) antroponimy, 2) toponimy oraz 3) chrematonimy.

Warstwa antroponimów w badanych przysłowiacz jest zróżnicowana. Na pierwszy plan wysuwa się tu grupa imion, dalej nazwisk oraz etnonimów. W zbiorze imion najliczniej poświadczone są imiona świętych. Wiązą się one z dużą liczbą przysłów tzw. kalendarzowych, wśród których najpoważniejsze miejsce zajmują przysłowia prognostyczne, zapowiadające przebieg zjawisk atmosferycznych, Przysłowia te „(...) zachowały znamieny ślad swego pochodzenia średniowiecznego, gdzie dni oznaczano nie liczbami i nazwami miesięcy, lecz wedle kalendarza kościelnego...” (Krzyżanowski 1980: 136). Kalendarzowe imiona świętych z punktu widzenia religijnego wiązały się ze wspomnieniem hagiologicznym, upamiętniały *dies natalis* danego świętego, czyli dzień „odejścia zmarłego do Pana” (Fros, Sowa 1975: 51), miały charakter świąt zwykłych, nieobowiązkowych. Dla prostych, niewykształconych ludzi tak oznaczone dni były niewątpliwie punktami orientacyjnymi, które porządkowały życie, wskazywały na powtarzalny cykl pracy na roli, napominały o przestrzeganiu ustalonych zwyczajów i obrzędów. Dlatego też opis kalendarzowych imion świętych i błogosławionych przedstawię w grupie chrematonimów, wyodrębniając zbiór heortonimów⁵.

Oprócz imion kalendarzowych pojawiają się wśród przysłów mazursko-warminskich imiona o proveniencji biblijnej, np.: *Adam*⁶ (65) w przysłowiu *Fora, Adamie, fora, z mego pięknego dwora.*, *Job* (395) w wyrażeniu porównawczym *Ubogi jak Job*, egzemplifikującym cechę ubóstwa, oraz *Józefat* (125) w funkcji przydawki dzierżawczej: *Zobaczy go w Józefata dolinie*, czyli po śmierci, w miejscu Sądu Ostatecznego. Z imionami biblijnymi o pochodzeniu literackim koresponduje imię *Madej* (194) zaczerpnięte ze średniowiecznej baśni o zbójcu Madeju, a utrwalone w przysłowiu o charakterze ostrzeżenia

⁵ Breza przywołuje (za *De sacra liturgia* z 1969 r.) podział świąt ze względu na rangę: 1) uroczystość, 2) święto, 3) wspomnienie obowiązkowe, 4) wspomnienie nieobowiązkowe. *Dies natalis* należy do wspomnień nieobowiązkowych. Wyjątkowo wspomnienie Jana Chrzciciela (24 VI) odbywa się w dniu jego faktycznych narodzin (Breza 1993: 373, 375).

⁶ T. Oracki objaśnia, iż przysłowie utworzono z fragmentów mazurskiej pieśni ludowej, śpiewanej niegdyś podczas misterii w okresie Świąt Bożego Narodzenia (Oracki 1977: 99).

czy napomnienia: *Tam jest dla was Madejowe łoże, gdzie są ciągle w biegu brzytwy i noże.*, w którym piekielne łoże symbolizuje karę za złe postęпки i zbrodnie.

Zarówno imiona kalendarzowe, jak i biblijne należą do szczególnej kategorii nazewnictwa, tzw. *nomina sacra*. W analizowanych przysłowiach pojawiają się też imiona i deskrypcje jednostkowe najważniejszych postaci w religii chrześcijańskiej takich, jak: *Bóg, Pan Bóg, Chrystus, Maria, Maryja, Najświętsza Panienska*. Największą frekwencją w zbiorze cieszą się nazwania Boga i Maryi.

Trzecią grupą imion tworzą męskie i żeńskie imiona ludowe⁷. Nieliczne z nich występują w formie oficjalnej, np.: **Jan** (112): *Co się Janek nie wyuczył, tego się Jan ciężko wyuczy.*, **Marcin** (199): *Uczył Marcin Marcina, a sam głupi jak świnia*. Tę kategorię imion częściej spotykamy w postaci derywowanej, spieszczonej, co jest relewantną cechą twórczości ludowej. Możemy przywołać następujące formy: **Janek** (112), **Jędryszek** (69): *Idź, głupi Jędryszku, ze dzwonkiem.*, **Kasia** (136): *Idź, głupia Kasia. Kasia niegłupia.*, **Kuba** (238): *Kuba Kubie w nosie dłubie.*, **Maciek** (192): *Idź, głupi Maćku!*⁸, **Marysia** (202): *Zeszły się dwie Marysie.*, **Matysek** (162; 303): *Przyszła kryska na Matyska.*, *Dostaniesz po pysku! Mój Matysku*. Przysłowia tej grupy są swoistymi portretami imion, wskazują na stereotypowe cechy negatywne przypisywane osobom obdarzonym danym mianem, kreują stereotypy onimiczne związane z tymi antroponimami (Jaracz 2003b).

W badanym materiale nazwiska nie są tak liczne jak imiona. Mamy tu zaledwie 4 takie jednostki nazewnictwa, odwołujące się do autentycznych postaci, tj. **Manisty** (44): *Czysty jak Manisty!*⁹, **Pulina** (97): *Gra jak Pulina!*¹⁰, **Zabłocki** albo w wersji mazurskiej **Zabłotny** (445): *Zarobił jak Zabłotny!*¹¹ *na mydle.*, *Zarobił jak Zabłocki na mydle.*

⁷ Kolberg w grupie najpowszechniejszych imion męskich na Mazurach Pruskich wymienia: *Jana, Jakuba (Jekuba), Krystiana, Nichała (Mnichala), Nikołaja, Mateusa (Matusa)*. Z żeńskich notuje imiona: *Anna, Anortä (Anna Dorota), Jewa, Justä (Augusta), Minä (Wilhelmina), Zina (Regina), Lotta (Karolina), Lowiza (Ludwika), Bula (Barbara), Magretka (Małgorzata), Gotliba (Bogumiła)* (Kolberg 1966: 26).

⁸ Kopański objaśnia, iż od średniowiecza imię to było typowo chłopskie, od XVI w. znaczyło 'chłop', a także 'kot' (Kopański 1985: 538, 631).

⁹ *Manisty* to nazwisko utracjusza, będącego na Warmii synonimem człowieka nieposiadającego pieniędzy (Oracki 1977: 97).

¹⁰ Nazwisko *Pulina* zostało zaczerpnięte z pieśni *Pulina w karty gra!* i symbolizuje namiętnego gracza karcianego (Oracki 1977: 102).

¹¹ Oracki podaje jeszcze jeden wariant mazurski, tj. *Zawłocki*.

Jedynie nazwisko **Kłopot** (37) w przysłowiu *Nie chciała Cygana, dostała Kłopotą.*, utworzone w konwencji semantycznej, charakteryzującej, ma wydźwięk ironiczny, kpiarski (tu w znaczeniu: dostała jeszcze gorszego partnera) i można je zaliczyć do nieautentycznych, tzw. mówiących¹².

Ostatnią kategorię antroponimów odnotowaną w zbiorze T. Orackiego stanowią etnonimy. Wśród nich można wskazać następujące nazwania:

1) nazwy grup narodowościowych: **Cygan** (37; 147): *Do jednego Cygana jest wszystkim przygana. Cygana ocygań.*, *Nie chciała Cygana, dostała Kłopotą.*; **Francuz** (236): *Nie cofaj się Francuzie, bo Niemcy są jak truzie.*; **Niemiec** (236; 279): *Ale gdy Niemiec głupich owiec szuka, co zresztą nie jest taka wielka sztuka, to bracie pomnij, że póki świat światem, Niemiec nie będzie Polakowi bratem* (236), *Polak za trojak, a Niemiec za trzy i jeszcze wypatrzy.*, *Póki świat światem, nigdy Polak Niemcowi nie powinien być bratem.*; **Polak** (369): *Mądry Polak po szkodzie.*; **Prusak** (279): *Jak świat światem, Polak nie będzie Prusakowi bratem.*; **Rusek** (30): *Każdy Rusek swój dziegieć chwali.*; **Żyd** (11; 470): *Kiedy bieda to do Żyda, a kiedy po biedzie, to całuj mnie w dupę Żydzie.*, *Każdy Żyd swój towar chwali.*, *Żyd, Żydówka i Żydzieta – wszystko jedna sztuka.*;

2) nazwa plemienia, tj. **Polan**¹³ (417): *Chocia ty jest warszawianka, a ja jestem Polan, nie będę ja się kłaniał aż do twoich kolan.*;

3) nazwy mieszkańców regionu, tj. **Mazur** (208): *Gdy Mazur przewidzi, to przez calową deskę widzi.*, *Mazur ślepy.*, *Oj, cwany Mazur, Życ po mazowiecku.*¹⁴;

4) nazwy mieszkańców miejscowości, tj. **Kaletczaki** (127): *Kaletczaki dobre ludzie, obskubują sukę w budzie.*; **Likuziaczek** (180): *Likuziaczek – to nieboraczek, od reka krewka.*, *warszawianka* (417);

5) jedna lokalna nazwa osadników pochodzenia niemieckiego z okolic Dobrego Miasta, tj. **Kośliny**¹⁵ (83): *Gadają całą gębą, jek Kośliny pod Guszattem. Już Koślin idzie, bo, śpewa „aldy baldy, aldy baldy”*.

Warstwę nazw geograficznych reprezentują autentyczne i nieautentyczne nazwy miejscowe oraz choronimy. Jeśli chodzi o nazwy autentyczne, to mają

¹² Nazwiska mówiące reprezentują nurt semantyczny w nazewnictwie literackim i służą do bezpośredniej lub pośredniej charakterystyki bohaterów i nazw geograficznych (Kosyl 1993: 84).

¹³ Chodzi tu o przekształcony zwrot z pieśni *Wielkopolan nie schyla się do cudzych kolan* (Oracki 1977: 129).

¹⁴ Ostatnie z wymienionych przysłów pokazuje, iż Mazurem nazywano mieszkańca Mazowsza.

¹⁵ Nazwa występuje w oryginalnym przysłowiu warmińskim, a wywodzi się z niemieckiego słowa *Köslauer* lub *Käslaer*, czyli człowiek wyrabiający ser (Oracki 1977: 101).

one zasięg bardzo lokalny, np.: *Dajtki*, *Kaletka*, *Kaplityny*, *Likuzy*, *Patryki* – biedne wsie pod Olsztynem, *Kiela* (czyli Kolno niedaleko Biskupca) lub regionalny, np.: *Dobre Miasto*, *Itawa*, *Królewiec*, *Mikołajki*. W większości nazwy miejscowe występują w formie rodzimej, ale zdarzają się ich odpowiedniki niemieckie, np.: *Wartembork* albo *Barczewo*, *Gusztat*, czyli *Dobre Miasto*. Nazwą obcą spoza zbioru nazw regionalnych jest jednostkowa nazwa stolicy Francji – *Paryża* (317): *Głupi i w Paryżu rozumu nie kupi*. Do nazw nieautentycznych, tzw. mówiących, należą występujące wspólnie *Garnkowo* i *Torbowo* (81) w przysłowiu *Z Garnkowa do Torbowa.*, mówiącym o kradzieży gęsi z garnka do torby.

Wymieńmy teraz w porządku alfabetycznym odnotowane w przysłowiaach autentyczne nazwy miejscowe. Są to: *Dajtki* (471): *Ma żyto jak na Dajtkach jarka.*; *Gusztat* (83): *Gadają całą gębą, jek Kośliny pod Gusztatem.*; *Itawa* (107): *Żona z Itawy, przyglupek prawy.*; *Kaletka* (127): *W Kaletce każdy morgę kupi za taler, a w Dajtkach dostaniesz morgę za miskę zacierek.*; *Kaplityny* (129): *W Kaplitynach mają raka na kecie.*; *Kiela* (143): *Hola, fela, skórznie w Kieli.*; *Królewiec* (161): *Zachciało jej się, jak starej kobyle do Królewca., Zaprzęgajta konia, źrebca, jedźta po grajka do Królewca.*, *Likuzy* (180): *W Likuzach gęsiami szczepią, a w Dajtkach traczą.*, *Łupstych* (188): *W Łupstychu to ludzie grzybami i jagodami żyją.*, *Mikołajki* (217): *Bajki Mikołajki, a Orzysz to miasto.*, *Orzysz* (217), *Patryki* (257): *Obszedł ryki¹⁶ i Patryki.*, *Pluski* (274): *Kto do Plusk przyciągnie, to najprzód gani, a potem chwali.*, *Ramsowo* (306): *W Ramsowie i Wipsowie mają lina na powrozie.*, *Sętał* (334): *W Sętału ludzie się chwala.*, *Wipsowo* (306), *Wartembork* (405): *Do worka i do Wartemborka., Jechać na gnadem konu do Wartemborka na mnodu.*

W zbiorze choronimów wyodrębniają się dwie grupy: 1) nazwy regionów, tj. *Warmia* (294; 404): *Prusy Ojce, tu Prusy. Nie synecku, tu Warnija., Nie masz, to nie masz, prawda ty, ponad warmińskie dziewczyny., Wajtas – to są z Warmii bziołki,* oraz 2) nazwy państw: *Litwa* (183): *litewski łan*, *Prusy¹⁷* (294), *Ruś*: *Choćby poszedł do Rusi, to robić musi* (323).

Motywy pojawiania się nazw geograficznych były różne. Czasem chodziło o zaakcentowanie jakiejś cechy wyróżniającej daną miejscowość, np. *Królewiec* w owym czasie słynął z targów koni i wysokiej kultury muzycznej,

¹⁶ *Ryki* to 'płoty, ogrodzenia z kamieni polnych dla bydła' (Oracki 1977: 116).

¹⁷ *Prusy* to formalna nazwa królestwa niemieckiego istniejącego od 1701 do 1947, wcześniej nazwa krainy historycznej między dolnym Niemnem a dolną Wisłą zamieszkiwanej przez ludy bałtyckie, a opanowanej w 1233 przez Krzyżaków (*Encyklopedia popularna PWN* 1998: 699).

Wartembork pojawił się w przysłowiaach ze względu na osobliwy język, twardą wymowę głoski „w”. Kilka przysłów zamieszczonych w zbiorze zawiera nazwy miejscowe, będące przedmiotem drwin, animozji sąsiedzkich między blisko leżącymi wsiami, np. *Dajtki i Kaletka*, *Dajtki i Likuzy*, *Ramsowo i Wipsowo*, lub miastami, np. *Mikołajkami i Orzyszem*, rywalizującymi o pierwszeństwo w prawach miejskich (Orzysz otrzymał je o rok wcześniej) i w dogodniejszym położeniu (jedno nad Jeziorem Mazurskim, a drugie na osuszonych bagnach). Przysłowia podkreślają też biedę wsi, nieurodzajność gleby, np. w związku z nazwami: *Kaplityny*, *Łupstych*, *Dajtki i Kaletka*. Nawiązują też do anegdot, przypowieści dotyczących danej miejscowości, czego przykładem jest autentyczna opowieść o zapomnianych skórzniach (butach z wysokimi cholewami) w Kielu¹⁸.

Ostatnim, trzecim typem nazw, które spotykamy w przysłowiaach mazurskich i warmińskich są chrematonimy, reprezentowane przez sygnalizowaną na wstępie kategorię heortonimów. Dotyczą one roku kościelnego, a w nim nazwań świąt obowiązkowych i nieobowiązkowych, czyli wspomnień świętych kalendarzowych. W grupie pierwszej odnajdujemy zwyczajowe nazwy ludowe¹⁹, odpowiedniki nazw oficjalnych świąt liturgiczno-kościelnych, tj. *Gody* na oznaczenie Bożego Narodzenia i dni do Trzech Króli, *Gromnice* lub *Gromnica* (206) związane ze święceniem gromnic w dzień Oczyszczenia NMP (2 II), *Marii Zwiastowanie* (206) albo *Zwiastowanie NMP*, *Wniebowzięcie Matki Boskiej* (206), czyli *Wniebowzięcie NMP* (15 VIII), *Matki Boskiej Siewnej* lub *Marii Narodzenie* (8 IX), *Matki Boskiej Roztwornej* (124), *Nowy Rok* (240), *Trzech Króli* (391): *Na Trzy Króle dzień na kurzej stopce dłuższy.*, *Świątki*, *Święty Duch* (453), czyli *Zesłanie Ducha Świętego*, *Wielkanoc* (415): *Kiedy w Wielkanoc deszcz pada, w całym lecie suchość włada.*, *Wielkanocka* (415): *Jeszcze jedna nocka, a będzie Wielkanocka, mięsko ham, ham.*, *Wielki Piątek* (415): *Kiedy w Wielki Piątek pada, suche lato deszczyk nam ten przepowiada.*, *Wigilia*, *Wszech Świętych* (473), *Zmartwychwstanie* (415): *Na Zmartwychwstanie dziadek przy płocie stanie.*

W drugiej grupie mamy dni wspomnień o świętych, zawierające imiona kalendarzowe. Odnotowujemy tu sporą grupę imion męskich i nieliczne imio-

¹⁸ T. Oracki (1977: 106) objaśnia, iż zwrot ten został zanotowany podczas pielgrzymki do Świętej Lipki i opowiada o przewodniku grupy, który zapomniał butów i powiedział o tym pielgrzymom, a ci myśląc, że zaintonował pieśń, przyjęli to ze zdziwieniem.

¹⁹ E. Breza podkreśla, że zjawisko podwójnej nomenklatury zachodzi zwłaszcza w nieobowiązkowych świątach NMP. Podaje liczne przykłady z Kaszub, np. *Matka Boska Roztworna* lub *Strómna*, czyli *Strumienna* albo *Sztrómna*, też *Strumianna* (Breza 1993: 374).

na żeńskie. Imiona te występujące z reguły samodzielnie, jedynie w 3 przykładach parami, gdy w jednym dniu przypadały wspomnienia dwóch świętych, tj. *Filipa i Jakuba*, *Mamerta i Pankracego* oraz *Szymona i Judy*. Do imion męskich należą: *Andrzej* (30 XI; 2), *Barnabasz* (11 VI; 7), *Bartłomiej* (24 VIII; 8), *Benedykt* (21 III; 10), *Dominik* (4 VIII; 57), *Edward* (13 X; 70), *Filip i Jakub* (1 V; 74), *Florian* (4 V; 75), *Franciszek Salezy* (29 I; 76), *Gaweł* (16 X; 82), *Grzegorz* (12 III; 104), *Idzi* (1 IX; 106), *Jakub* (25 VII; 111), *Jan Chrzyciel* (24 IV; 113), *Jan Sarkander* (24 III; 114), *Jerzy* (23 IV; 118), *Joachim* (26 VII; 123), *Józef* (19 III; 124), *Kazimierz* (4 III; 140), *Maciej* (24 II; 193), *Mamert i Pankracy* (12 V; 197), *Marcin* (11 XI; 200), *Marek* (25 IV; 201), *Mateusz* (21 IX; 204), *Medard* (8 VI; 211), *Michał* (29 IX; 213), *Paweł* (25 I; 258), *Piotr* (22 II; 270), *Rupert* (27 III; 321), *Serwacy* (13 V; 332), *Szczepan* (26 XII; 365), *Szymon i Juda* (28 X; 374), *Tomasz* (21 XII; 387), *Walenty* (14 II; 401), *Wincenty* (22 I; 422), *Wojciech* (23 IV; 426). W tym zbiorze imienniczym interesująca jest forma imienia *Barnabasz*, notowana w źródłach średniowiecznych, z wygłosową głoską [sz] pod wpływem analogii do imion *Tomasz*, *Tobiasz* (Fros, Sowa 1975: 124). Zwracają uwagę też mniej znani współcześnie święci, jak: *Mamert*, biskup w Viennie, który zainicjował drogi krzyżowe na trzy dni przed Wniebowstąpieniem Pańskim, praktykowane potem na wsi w postaci procesji na polach i nabożeństw przy krzyżach przydrożnych (Niewęglowski 1998: 75), *Medard*, biskup w Noyon (VI w. n.e.), patron rolników, piwowarów, winnic, zwiastun i orędownik dobrej pogody (Fros, Sowa 1975: 411), *Rupert*, tj. Rupert z Salzburga (VII w. n. e.) założyciel najstarszego klasztoru w Austrii i salzburskiej stolicy metropolitalnej, *Serwacy* (IV w. n. e.), czyli „zimny święty”, którego czczono jako obrońcę przed przymrozkami, gorączką (Fros, Sowa 1975: 482), *Wincenty* (III-IV w. n. e.) – patron leśników i drwali, terminów rolniczych, jarmarków (Fros, Sowa 1975: 527).

Imiona kobiece reprezentują formy: *Barbara* (4XII; 6), *Dorota* (6 II; 58), *Elżbieta* (19 XI; 71), *Jadwiga* (15 X; 109), obca forma *Lucy*, czyli *Łucja* (13 XII; 184) oraz *Maria* w rozwiniętych zapisach: *Najświętsza Maria Panna*, *Maryja* (206) oraz w deskrypcjach: *Matka Boska* (206), *Najświętsza Panna* (206), *Matka Boska Siewna* (175).

Przysłowia prognostyczne zawierają elementy myślenia magicznego o otaczającym świecie. Odzwierciedlają szacunek ludności wiejskiej do zjawisk przyrody, które rokrocznie gwarantują pomyślność lub biedę na wsi. Świadczą o szczególnej więzi człowieka z przyrodą, oddają umiejętność jej obserwowania i przekazywania tej wiedzy jako uświęconej tradycji pokoleń. Są wśród tych przysłów wskazówki dotyczące m.in. terminu siewu,

np. *Na Bartłomiej nasienie miej, zawczasu siej!*, *Po Benedykcie zwięż na rolę wnet jęczmień, grochy i cebulę.*, *Na świętego Jerzego słońce zasiewu twego. Śpieszaj się, staranie miej, byś obrobił dobrze rolę i porządnie obsiał pole. Na świętego Marka sieje się ostatnia jarka, terminu orki*, np. *Będzie lichym panem, kto roli nie orze przed świętym Janem*, wypasu zwierząt: *Na świętego Gawła krowy do chlewa*. Przysłowia prognostyczne analizują wpływ określonych warunków atmosferycznych na plony, np.: śniegu: *Śniegi Andrzejowe zbożu są niezdrowe.*, deszczu: *Kiedy w Barnabasza deszcze nam padają, grona same do beczki obficie pryskają*. Zawierają charakterystykę pór roku i ich części, np. *Na Edwarda (13 X) jesień twarda*. Wskazują daty przesileni i zrównania dnia z nocą: *Na świętego Tomasza najdłuższa noc nasza.*, *Przed poczęciem Jana noc z dniem zrównana*. Wśród przysłów z imionami kalendarzowymi są też prowerbia nawiązujące do zwyczajów na wsi, roku obrzędowego. Przykładem może być tzw. godzenie służby w dzień św. Szczepana i Tomasza w okresie Godów oraz w dzień św. Jana Chrzciciela w terminie wiosenno-letnim (Treder 1989: 195-198), np. *Przed świętym Janem – nie mniemaj być panem* (113).

Na uwagę zasługuje przysłowie o nieistniejącym *świętym Frycu*: *Na święty Fryc, kiedy się będą kozy gzić*. (78), które ma znaczenie 'nigdy', podobnie jak w innym, znanym przysłowiu: *Na świętego Dygdy, czyli nigdy*. Jako ciekawostkę należy też odnotować deskrypcję jednostkową: *siedmiu braci śpiących* (10 VII), związaną z przepowiednią ludową: *Kiedy się rozplacze siedem braci śpiących, to siedem tygodni deszcz z nieba sączy*, a nawiązującą do legendy o siedmiu braciach.

Przeprowadzona analiza onomastyczna przysłów zamieszczonych w zbiorze T. Orackiego skłania do następujących wniosków.

1. Nazewnictwo folklorystyczne powinno być przedmiotem szczegółowych badań, aby można było odtworzyć specyfikę onimiczną twórczości ludowej danego terenu oraz wskazać na ogólniejsze, ponadregionalne powiązania przysłów onomastycznych (Malec 2001: 110-111).
2. Identyfikacja nazewnicza przez przysłowie i inne gatunki folklorystyczne może przyczynić się do poszerzenia wiedzy na temat kultury ludowej, jej źródeł etnicznych, odtworzenia sposobów myślenia o otaczającej rzeczywistości i jej wartościowania oraz kreowania stereotypów nazewniczych.
3. Typy onimów, ujawnionych w przysłowiach warmińsko-mazurskich, wskazują, iż o specyfice tego regionu decydują głównie nazwy geograficzne (tu: nazwy miejscowe), w ograniczonym stopniu etnonimy oraz nazwiska postaci autentycznych i imiona ludowe.

Bibliografia

- Bartmiński J., 1990: *Folklor – język – poetyka*, Wrocław.
- Biolik M., 1993: *Nazwy własne w mazurskich pieśniach ludowych z XIX w.*, [w:] *Onomastyka literacka*, red. M. Biolik, Olsztyn, s. 247-252.
- Breza E., 1993: *Pojęcie heortonimii i jej przedmiot badawczy*, [w:] *Onomastyka literacka*, red. M. Biolik, Olsztyn, s. 371-377.
- Borek H., 1973: *Nazewnictwo folklorystyczne*, Zeszyty Naukowe WSP w Opolu, Seria A, Językoznawstwo V, s. 7-17.
- Borek H., 1974: *Imiona w śląskich pieśniach ludowych*, Studia Śląskie XXVI, s. 75-78.
- Bystron J. S., 1933: *Przysłowia polskie*, Kraków.
- Długosz K., 1993: *Nazwy miejscowe w przysłowiach*, [w:] *Onomastyka literacka*, red. M. Biolik, Olsztyn, s. 253-258.
- Encyklopedia popularna PWN*: 1998, Warszawa.
- Fros H. SI, Sowa F., 1975: *Twoje imię. Przewodnik hagiograficzno-onomastyczny*, Kraków.
- Jakus-Borkowa E., 1993: *Antroponimy i ich funkcje w śląskich i kaszubskich dowcipach*, [w:] *Onomastyka literacka*, red. M. Biolik, Olsztyn, s. 261-270.
- Jaracz M., 2003a: *O nazewnictwie geograficznym we frazeologii (na podstawie „Nowej księgi przysłów i wyrażen przysłowiowych polskich” Juliana Krzyżanowskiego)*. *Rekonosans badawczy*, [w:] *Metodologia badań onomastycznych*, red. M. Biolik, Olsztyn, s. 447-456.
- Jaracz M., 2003b: *Stereotyp onimiczny w przysłowiach polskich*, Studia Językoznawcze, t. 2., red. M. Białoskórska, Szczecin, s. 113-123.
- Kolberg O., 1966: *Dzieła wszystkie*, t. 40: *Mazury pruskie*, Wrocław – Poznań.
- Kopaliński W., 1997: *Słownik mitów i tradycji kultury*, Kraków.
- Kopertowska D., 1993: *Nazewnictwo osobowe i miejscowe świętokrzyskich legend*, [w:] *Onomastyka literacka*, red. M. Biolik, Olsztyn, s. 271-278.
- Kosyl Cz., 1993: *Główne nurty nazewnictwa literackiego (Zarys syntezy)*, [w:] *Onomastyka literacka*, red. M. Biolik, Olsztyn, s. 67-100.
- Kurzowa Z., 1970: *Męskie imiona zdrobniate i spieszczone w pieśniach ludu polskiego (na podstawie Dzieł wszystkich Oskara Kolberga)*, *Onomastica XV*, s. 234-281.
- Krzyżanowski J., 1957: *O imionach i nazwiskach w polskich przysłowiach (Z okolic przysłowioznawczych)*, *Onomastica III*, s. 447-478.
- Krzyżanowski J., 1980: *Szkice folklorystyczne*, t. III: *Wokół legendy i zagadki. Z zagadnień przysłowioznawstwa*, Kraków.
- Malec M., 2001: *Imię w polskiej antroponimii i kulturze*, Kraków.
- Niewęglowski W. Al., 1998: *Leksykon świętych*, Warszawa.
- Oracki T., 1977: *Mądrzejszy Mazur niż diabeł. Zbiór przysłów i wyrażen przysłowiowych polskich z terenu Warmii i Mazur*, Olsztyn.
- Rospond S., 1975: *O frazeologii nazewnictwa*, *Prace Filologiczne XXV*, s. 469-476.
- Treder J., 1989: *Frazeologia kaszubska a wierzenia i zwyczaje (na tle porównawczym)*, Wejherowo.

Summary

The paper discusses the problems of functioning of proper names in folklore texts. The collection of such names is defined by researchers as folkloristic onomastics (after H. Borek). 1080 folk proverbs published in the paremiographic monograph by T. Oracki are the subject of the analysis. The material, mainly historical (from the second half of the 19th century to 1939), comes from Warmia and Masuria Regions, where Poles had to fight against germanisation. The analysed examples come from the works by K. C. Mrongowiusz, H. Frischbier, G. Gizewiusz and from regional periodicals and research. The proposed description uses the onomastic perspective and points at three basic groups of names (anthroponyms, geographical names and heortonyms – names of holidays) found in Masurian and Warmia proverbs.